

Kwiatkowski, Stefan

"Die Akten des
Kanonisationsprozesses Dorotheas
von Montau von 1394 bis 1521", hrsg.
von Richard Stachnik, Anneliese
Triller, Hans Westphal, Köln-Wien
1978 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-4, 456-460

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

włożono w przygotowanie wystaw, z których znaczną popularność zdobyła ekspozycja „Tradycje kulturalne Warmii i Mazur”. Ogrodziński omówił poszczególne działy i oddziały muzeum oraz zamieścił szereg interesujących danych statystycznych.

Edward Radtke jest autorem publikacji — *Prace konserwatorskie w zamku lidzbarskim w latach 1970—1977*. Na szeroką skalę prace konserwatorskie rozpoczęto w 1972 roku. Objęto nimi m.in. piwnice zamkowe, krużganki w przyziemiu, pomieszczenia w przyziemiu, kaplicę zamkową. Sali biskupa Andrzeja Batorego przywrócono wygląd z czasów, kiedy na zamku rezydował ten biskup. Odsłonięto polichromię z XVI wieku, zabezpieczono fragment malowidła z tego samego stulecia.

W omawianym tomie „Rocznika Olsztyńskiego” dostrzega się w kilku artykułach nieumiejętne sporządzanie przypisów: brak stron, miejsc wydań publikacji oraz niejednolite stosowanie skrótów, np. Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie raz jest skracane jako ADWO indziej jako ADW, to samo można odnieść do skrótu czasopisma „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”.

W porównaniu z XI w tomie XII/XIII nie uległ zmianie komitet redakcyjny, dokooptowano doń jedynie Lucjana Czubiela.

Opublikowane w XII/XIII tomie rocznika artykuły poruszają interesujące problemy, chociaż niektóre z nich mają charakter niewielkich przyczynków. Ukazanie się kolejnego tomu „Rocznika Olsztyńskiego” należy powitać z zadowoleniem, iż utrzymano tę cenną pozycję wydawniczą oraz mieć nadzieję, że na następny jego tom nie będziemy czekać tak długo.

Stanisław Achremczyk

Die Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521, hrsg. von Richard Stachnik in Zusammenarbeit mit Anneliese Triller und Hans Westphal, Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands, Bd 15, Böhlau Verlag, Köln-Wien 1978, ss. XLIV, 629.

Dorota z Mątowów, zmarła w 1394 roku w Kwidzynie, już za życia miała opinię świętej, a jej kult objął Pomezanie i częściowo ziemie sąsiednie. O żadnej kobiecie żyjącej w państwie zakonnym nie napisano w średnowieczu tak wiele jak o niej. Było to głównie zasługą Jana z Kwidzyna, który stworzył kilka biografii i pism teologicznych poświęconych Dorocie i jej przeżyciom wewnętrznym¹. Piśmiennictwem tym w przeszłości zajmowali się szczegółowo i wydawali je Max Toeppen, warmiński teolog i historyk Franz Hipler oraz bolandyta Remigius De Buck². W okresie powojennym zaznaczył się ponowny wzrost zainteresowania zarówno edytorstwem źródeł, jak i osobą Doroty, która w 1976 roku została beatyfikowana. Jest

1 Por. F. Hipler, *Meister Johannes Marienwerder und die Klausnerin Dorothea von Montau*, *Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, 1866, t. 3, s. 166—299; M. Toeppen, *Das Leben der heiligen Dorothea*, *Einführung*, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 2, s. 183 n.; R. Stachnik, *Die Geistliche Lehre der Frau Dorothea von Montau an ihre Tochter im Frauenkloster zu Kulm*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 1954, t. 3, ss. 589—590; tegoż, *Zur Veröffentlichung der grossen Lebenschreibung Dorotheas von Montau von Johannes Marienwerder*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 1968, t. 17, ss. 713—717.

2 Szerzej R. Stachnik, *Zur Veröffentlichung*, s. 713 i n.; tegoż, *Zum Schrifttum über die heilige Dorothea von Montau*, w: *Dorothea von Montau, eine preussische Heilige des 14. Jahrhunderts*, Münster 1976, s. 60.

to głównie zasługą wąskiego grona historyków: Anneliese Triller, Richarda Stachnika i Hansa Westphala. W tej samej serii wydawniczej co recenzowane tu *Akta* ukazała się w 1964 roku łacińska *Vita*³.

Akta procesowe należą do innego rodzaju źródeł. Są one bowiem wynikiem podjętych z górami rok po śmierci Doroty oficjalnych starań o jej kanonizację. Jako inicjatorzy wystąpili wówczas czterej biskupi pruscy (także w imieniu swego kleru), opaci kilku klasztorów z Pomorza Gdańskiego, wielki mistrz Konard von Jungingen, spowiednicy Doroty Jan z Kwidzyna i Jan Reyman, kanonicy i teologowie pomezkańscy oraz dostojnicy Zakonu Niemieckiego⁴. Wielki mistrz czynił również zabiegi u wysokich funkcjonariuszy papieskich: patriarchy Piotra de Grado i kardynała Henryka Minutoli z Neapolu, a biskup pomezkański Jan Mönch u nie wymienionego z imienia kardynała, mistrza Bartłomieja i profesora teologii Stefana⁵. Papież powołał komisję do przeprowadzenia procesu już w 1395 roku, ale nie zachowały się żadne materiały mogące zaświadczyć o jej działalności. Dopiero wyznaczenie drugiej komisji, składającej się z biskupów chełmińskiego Arnolda i warmińskiego Henryka oraz opata olińskiego Jakuba, doprowadziło do podjęcia przesłuchań naocznych świadków życia i cudów Doroty. Czynności te wykonywano w Kwidzynie od 23 czerwca 1404 do 10 lutego 1406 roku. Jeden z dwóch sporządzonych wówczas egzemplarzy protokołów z zeznaniami świadków wysłano niezwłocznie do Rzymu, a drugi pozostawiono na miejscu. Na skutek braku pieniędzy i burzliwych wydarzeń lat następnych zaniechano dalszych starań w Stolicy Apostolskiej aż po rok 1485. Wówczas to biskup pomezkański Jan IV wznowił sprawę. Na polecenie Innocentego VIII, pod nadzorem biskupa chełmińskiego Stefana, sporządzono uwierzytelniony notarialnie odpis akt z lat 1404—1406.

Nie wiadomo jednak w ilu egzemplarzach sporządzono ów transumpt. F. Hipler sądził, że wykonano dwa odpisy, z których jeden pozostał na miejscu, a drugi wysłany do Rzymu, uległ tam zniszczeniu podczas zajść Sacco di Roma w 1527 roku⁶. Wydawca przychyła się do poglądu głoszonego już przez M. Toeppena, że sporządzono tylko jeden transumpt, do dziś zachowany, którego nawet nie wysłano do Rzymu⁷. Ani Krzyżacy bowiem, ani biskup i kapituła nie mieli pieniędzy koniecznych do przeprowadzenia procesu kánonicznego. Ostatnia notatka świadcząca o zainteresowaniu sprawą i wykorzystaniem transumptu pochodzi z 1521 roku. Przechoywany w Kwidzynie oryginał *Processus canonizationis* zaginął w nieznanych okolicznościach, prawdopodobnie w pierwszej fazie reformacji, gdy niszczone z premedytacją wszelkie ślady kultu Doroty. Natomiast transumpt

3 *Vita Dorotheae Montoviensis Magistri Johannis Marienwerder*, hrsg. von Hans Westphal unter Mitwirkung Anneliese Triller, Köln—Graz 1964.

4 Por. Akten, ss. 509—531. Siędem z tych dokumentów opublikował już J. Voigt, *Codex diplomaticus Prussicus*, t. 5, ss. 74—76 i 84—86, a wszystkie ukazały się w wydawnictwie Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum — Officium Historicum 11 — Gedanen. *Beatificationis et canonisationis servae Dei Dorotheae Montoviensis viduae et reclusae, «beatae» seu «sanctae» nuncupatae (1394). Positio super cultu et virtutibus servae Dei ex officio concinnata*, Typis Polyglotis Vaticanis 1971, ss. 206—211.

5 Wydane poprzednio w *Codex diplomaticus Prussicus*, t. 5, ss. 80—82 z mylną uwagą, że adresatem ich był papież, oraz w *Positio*, ss. 221—229.

6 F. Hipler, *Die heilige Dorothea von Montau und ihre Verehrung bei der Mit- und Nachwelt*, Pastoralblatt für die Diocese Ermland, 1889, t. 21, s. 75.

7 M. Toeppen, op. cit., s. 181.

trafił do Królewca, do archiwum wielkich mistrzów i później książąt pruskich, następnie do tamtejszej Biblioteki Państwowej i Uniwersyteckiej. W czasie II wojny światowej przewieziony do Niemiec środkowych, przechowywany jest obecnie w Staatlichen Archivlager Göttingen.

Jest to liczący 362 zapisane stronicie foliant pergaminowy, oznaczony sygnaturą Ms. 1241. Napisany on został dobrze czytelną bastardą z XV wieku. Na jego treść składają się następujące, części:

— protokół z czynności związanych z transumowaniem aktów procesowych w 1486 roku;

— protokół z czynności dokonywanych podczas przesłuchań świadków w latach 1404—1406;

— notarialne uwierzytelnienie prawidłowości dokonanego transumptu.

Na właściwe akta procesowe składają się: zapis inauguracji czynności komisji, bulla Bonifacego IX z 18 marca 1404 roku polecająca komisji podjęcie pracy, trzy wersje pytań zadawanych zeznającym i wreszcie zeznania 257 świadków. Pierwsze dwa komplety pytań, zatytułowane *Articuli primo dati* i *Articuli secundo dati*, są do siebie bliźniaczo podobne. Zawierają one po dwadzieścia punktów. W pierwszej wersji zostały spisane w Rzymie w 1395 roku na podstawie pism Jana z Kwidzyna, a w rok później z minimalnymi zmianami opracowano je ponownie. Komisja w swych przesłuchaniach posługiwała się na ogół specjalnie dla niej sporządzonym kwestionariuszem, opatrzonym w aktach nagłówkiem *Articuli tertio dati*, a złożonym ze 149 pytań. Spośród nich pierwsze trzydzieści dotyczą życia Doroty, kolejne dziewięćdziesiąt dwa (nr 31—142) — cudów, które miały się dokonać za jej sprawą, ostatnie zaś siedem różnych przejawów i aspektów kultu patronki Prus. Tylko dwudziestu sześciu świadków zeznało według tego kwestionariusza. Pozostali bowiem składali oświadczenia o jednym lub paru cudownych wydarzeniach, których uczestnikami byli, na ogół nie ujętych w pytaniach. Wśród zeznających był Jan z Kwidzyna, który przedstawił komisji własną, skróconą biografię Doroty, zatytułowaną *Libellus de vita, virtutibus et miraculis Dorotheae*⁸. Rękopis Ms 1241 długo nie wzbudzał zainteresowania historyków i edytorów źródeł. Pracował nad nimi Hipler, ale go nie docenił i nie wykorzystał właściwie; większe fragmenty wydał dopiero Toeppen⁹. Nie omieszkał on przy tej okazji zaznaczyć, że są tu „nur wenige der Beachtung würdige Notizen” i że przeważające w tekście wiadomości o cudownych uzdrowieniach mają dla historyka „eine hochst untergeordnete oder gar keine Bedeutung”¹⁰. Podobno w 1916 roku profesor gimnazjalny Alfons Hoppe dokonał odpisu manuskryptu i przygotował akta do druku, lecz później o jego przedsięwzięciu słuch zaginął. Dopiero w latach trzydziestych zwrócono uwagę, że źródło ma pierwszorzędne znaczenie dla dziejów kultury¹¹. W 1938 roku Warmińskie Archiwum Diecezjalne we Fromborku zleciło wykonanie fotokopii rękopisu, która według Stachnika może obecnie znajdować się w Olsztynie¹².

Wydawca pierwotnie przygotował edycję akt w latach 1938—1941, ale wydarzenia wojenne spowodowały zniszczenie jego materiałów. Recenzowane

8 R. Stachnik, *Zum Schrifttum*, s. 76 n.

9 Ibidem.

10 M. Toeppen, op. cit., s. 182.

11 P. Nieborowski, *Die heilige Dorothea von Preussen*, Breslau 1933, s. 71.

12 R. Stachnik, *Zum Schrifttum*, s. 82.

tu wydanie zawdzięczamy ponownemu wysiłkowi podjętemu przez R. Stachnika. Akta procesu kanonizacyjnego zostały napisane w poprawnej, pozbawionej istotniejszych błędów łacinie. Trzecią część tekstu w rękopisie zajmują zwroty notarialne, które wydawca skrócił pozostawiając je tylko tam, gdzie występowały po raz pierwszy, a w kolejnych miejscach zastąpił dobrze czytelnymi odsyłaczami. Podobnie postąpił z częściej występującymi wyrazami protokolarnymi. Wyeeliminował on również powtórzenia, m.in. drugi odpis bulli papieskiej z 18 marca 1404 roku oraz *Articuli primo dati* jako niemal identyczne z drugą ich wersją. Ujednolicenie pisowni nastąpiło w końcówkach *-tia*, *-tio*; *y* zostało zastąpione podwójnym *i*; użycie *u*, *v* i *w* oraz wielkich liter rozstrzygnięto zgodnie z obowiązującymi dziś zasadami ortografii. Ingerencja Stachnika ograniczyła się więc do niezbędnego minimum, co zapewne zostało podyktowane okolicznością, że użyta w aktach pisownia nazw osobowych, miejscowych i wielu innych wyrazów dobrze oddaje cechy dialektów *mittelhochdeutsch* i *niederhochdeutsch*.

Podstawą wydania był jeden rękopis, dlatego źródło nie wymagało rozbudowanego aparatu edytorskiego. Przypisy tekstowe dotyczą drobnych poprawek i są nieliczne. Przypisy rzeczowe odsyłają czytelnika do innych źródeł związanych z życiem Doroty i podstawowej literatury; są zwięzłe, ale instruktywne.

Po aktach procesowych wydawca zamieścił dodatek, na który składają się trzydzieści trzy dokumenty, wydane w całości lub we fragmentach. Wszystkie dotyczą sprawy kanonizacji do 1521 roku. Pierwsza ich grupa (działy A—C, nr 1—18) pochodzi z lat 1394—1396 i wiąże się ze scharakteryzowanymi wyżej początkowymi zabiegami o wszczęcie procesu kanonizacyjnego. Drugą stanowią fragmenty korespondencji — z lat 1404—1411, między wielkim mistrzem i prokuratorem Zakonu w Rzymie — dotyczące kontynuacji rozpoczętych starań oraz wzmianki o świadzeniach instytucji kościelnych na pokrycie kosztów procesu w latach 1404—1417. Ostatnia grupa dokumentów (nr 26—33) składa się z korespondencji prowadzonej w latach 1486 i 1521 w sprawie wznowienia kanonizacji. W dodatku znalazły się źródła już uprzednio publikowane.

Wydawca zaopatrzył pracę w zwięzły wstęp źródłoznawczy, wykaz źródeł i literatury, indeksy osób i miejscowości oraz rzeczowy. Nadto w książce zamieszczono mapki przedstawiające zasięg terytorialny kultu Doroty z Matowów na początku XV wieku. Można oczekiwać, że od wydawcy lub jego współpracowników wyjdzie próba szerszej charakterystyki socjologicznej tego zjawiska¹³. *Processus canonizationis*, wbrew zastrzeżeniom niektórych badaczy, ma istotne znaczenie dla poznania dalszych szczegółów z życia Doroty; zawiera bowiem relacje ludzi, którzy znali ją osobiście. Przede wszystkim jednak akta są cennym źródłem do badań nad społeczeństwem państwa zakonnego z przełomu XIV i XV wieku, ludową obyczajowością, religijnością i medycyną. Podczas przesłuchań przed komisją stanęły 257 osoby z różnych stanów, które opowiedziały o ponad 300 życiowych sytuacjach. Bardziej złożone jest zagadnienie przydatności akt dla odtworzenia nowych elementów ideologii państwa zakonnego. Zdaniem A. Triller ślady jej kryzysu występują

13 A. Triller, *Der Kanonisationsprozess Dorotheas von Montau in Marienwerder 1394—1395 als Quelle zur altpreussischen Kulturgeschichte und Volkskunde*, w: *Preussen und Deutscher Orden. Festschrift für Kurt Forstreuter*, Würzburg 1958, ss. 309—343; też: *Die heilige Dorothea von Montau or dem Hintergrund ihrer Zeit und Umwelt*, w: *Dorothea von Montau*, ss. 21—37.

mniej lub bardziej wyraźnie w całym piśmiennictwie związanym z postacią Doroty¹⁴. Zeznania zaprotokołowane w aktach nie potwierdzają tej hipotezy; a ich lektura w niejednym miejscu skłania do wniosku, że wypowiedzi świadków mogły być nawet kontrolowane przez funkcjonariuszy Zakonu.

Stefan Kwiatkowski

Erich Maschke, *Preussen. Das Werden eines deutschen Stammesnamens. Domus hospitalis Theutonicorum. Europäische Verbindungslinien der Deutschordensgeschichte. Gesammelte Aufsätze aus den Jahren 1931–1963*, Bd. 10. *Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens*, Herausgegeben von P. Dr. Klemens Wieser O. T. und Dr. Udo Arnold unter der Patronanz des Deutschen Ordens, Bonn-Godesberg 1970 *

Na podstawie bogatej dokumentacji źródłowej E. Maschke przedstawił ewolucję, jaką przeszła nazwa kraju zamieszkałego przez plemiona Prusów. Nazwa ta pozostała również po podboju krzyżackim, następnie została rozciągnięta na Pomorze Gdańskie, po jego wcieleniu do państwa zakonnego w 1309 roku (łacińska Pomorania ustąpiła ostatecznie miejscu nazwie Prussia w XV wieku). Po pokoju toruńskim w 1466 roku rozróżniano już tylko Prusy — Królewskie bądź Zakonne.

Autorą całkowicie nie interesują późniejsze metamorfozy toponimiczne które sprawiły, że po XVI wieku pojawiły się dalsze uzupełnienia nazwy „Prusy”: Książęce, Polskie, Stare, Wschodnie, Zachodnie. Poprzestaje on na analizie źródłowej pierwotnej i ogólnej nazwy kraju (po niemiecku *das Preussen*), aby móc przystąpić do również źródłowej analizy historycznej nazwy ludności (po niemiecku *die Preussen*). Dla odróżnienia Prusów od późniejszych Prusaków przyjmuje on dla plemion bałtyjskich między ujściem Wisły i Niemna nazwę *Prussen* (przymiotnik: *prussisch*, w odróżnieniu od *preussisch*, odnoszącego się do Prusaków, a nie Prusów), a posługuje się w tekście również średniowiecznymi niemieckimi lub łacińskimi formami, określającymi mieszkańców kraju, a więc: *Pruessen, Prutzen, Pruzin, Pruzze, Prewsen, Pruw-sze, Prusen; gentes de Prussia, homines de Prussia, Pruceni, Prutenses, Pruthinenses, Prutheni*.

Dla Maschkego nie ulega wątpliwości, że niemieckie słowo *die Preussen* nie wywodzi się od *die Prussen* (a więc od pierwotnej ludności), lecz od geograficznej nazwy kraju, którą to nazwę (*Prusy, das Preussen*) w wyniku — przekonywująco przedstawionej przez niego — ewolucji przyjęto w odniesieniu do państwa zakonnego, najpierw poza jego granicami, a następnie dopiero zaakceptowano w tym państwie jako własną.

Akceptując ten rozwój genetyczny nazwy miejscowej „Prusy” (*das Preussen*), warto zwrócić uwagę na wykazany przez Maschkego fakt, że zwyczaj nazywania *Prusakami* mieszkańców państwa zakonnego, a więc również ludności pochodzenia innego niż pruskie — (*die Preussen*) wyszedł ze strony polskiej, za panowania Kazimierza Wielkiego, w połowie XIV wieku. Początkowo określenie *Pruthinenses* czy też *Pruteni* stosowano w polskich dokumentach pisanych po łacinie wymiennie z *Cruciferi*. Tak więc służyło ono

14 A. Triller, *Die heilige Dorothea*, s. 22 i n.

* Omawiany artykuł ukazał się po raz pierwszy w 1955 roku w *Ostdeutsche Wissenschaft* Bd. 2, ss. 116–156, następnie zaś został przedrukowany w książce wydanej z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin autora.